



Nie „dokarmiamy” sinic łowiąc ryby

Sinice, jednokomórkowe rośliny namnażające się nadmiernie w wodzie od lat, stanowią ogromny problem na Zbiorniku Sulejowskim. Bezpośrednimi, najistotniejszymi przyczynami zakwitów zdaniem środowisk naukowych są:

- nadmierna ilość związków fosforu i azotu w wodzie,
- wydłużony czas retencji (wymiany) wody w zbiorniku w sezonie letnim,
- wzrost naświetlenia i temperatury wody.

Zjawisko wzrastającego „przenawożenia” i będących tego następstwem zakwitów sinicowych, wpływa również negatywnie na wędkarsko-turystyczną atrakcyjność Zbiornika Sulejowskiego. Sinice namnażające się w tak dużej ilości powodują ogromne wahania pH i zawartości tlenu w wodzie (nadmierne przetlenienie w dzień, drastyczne ubytki tlenu w nocy), zanieczyszczanie wody cyanotoksynami, zwiększone zamulenie w strefie sedimentacji obumierających glonów. Czynniki te ograniczają rozwój ryb, niszczą strefy tarłowe, wydłużają okresy niskiej aktywności pokarmowej (brak brań ryb), ograniczają spektrum gatunków zasiedlających zbiornik (ograniczenie liczebności lub ograniczenie stref występowania gatunków cennych wędkarsko), nierzadko wywołują śnięcia ryb.

Najważniejszym działaniem mogącym poprawić stan wód Zbiornika i mieć największy wpływ na ograniczenie zjawiska zakwitów jest zmniejszanie dopływu do zbiornika wszelkich form zanieczyszczeń – szczególnie fosforanów, azotanów i azotynów, a za takie należy też uznać organiczne zanęty wędkarskie wrzucane do wody – w szczególności stosowane w nadmiarze.

Wpływ zanęt wędkarskich na procesy eutrofizacji wód, z uwagi na nasilenie zakwitów, był przedmiotem badań naukowców, w tym Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie. Prowadzone badania i analizy wskazują na potencjalnie negatywny wpływ stosowania przez wędkarzy zanęt, przy stosowanych dawkach na jednego łowiącego przekraczających 2,5-3 kg na dobę, szczególnie przy braku odpowiednio wysokich efektów połowu ryb karpiowatych, trwale wyprowadzanych ze zbiornika (zabieranych). Istotnym w analizie pozostawał fakt, że statystycznie wzrost dobowego zużycia zanęt powyżej w/w dawki nie zwiększał znacząco wyniku połowu wędkarskiego, a wręcz odwrotnie – obniżał go. W bilansie obiegu fosforu i azotu nadmierne nęcenie nie jest zatem bilansowane ubytkiem tych pierwiastków w formie złowionych i zabranych z łowiska ryb, a tym samym staje się czynnikiem wpływającym na intensywność zakwitów.

Wnosimy zatem pod rozwagę wszystkim wędkującym i nęcącym ryby, aby tę ostatnią czynność ograniczali do niezbędnego minimum. Szczególnie jest to ważne, gdy złowione ryby nie są zabierane z łowiska. Zalecamy, aby nie przekraczać w połowie 1 kg zanęty (dla zwiększenia ilości stosować neutralne środowiskowo „wypełniacze” – piasek, ziemię, glinki). Nigdy nie wrzucamy niewykorzystanej zanęty do wody kończąc łowienie.

Warto pamiętać, że każdy nadmiar zanęty, nawet tej wyżerowanej w pełni przez ryby, jest w bilansie biogenów eutrofizujących wodę niekorzystny i prowadzi do zwiększenia zakwitów.

Zasadą każdego wędkarza powinno być, że

Nie wprowadzam do wody więcej biogenów, niż z niej wyprowadzam.

Pamiętać należy, że frekwencja wędkarzy nad Zbiornikiem Sulejowskim bywa bardzo duża, a każdy kilogram dostarczonych z zewnątrz związków fosforu i azotu (zawartych m.in. w zanętach) przekłada się potencjalnie na zwiększoną masę sinic.

Pragniesz czystej wody dla ryb i dla siebie – ograniczaj stosowanie zanęt.

